

SKŁAD SĄDU DRUGIEJ INSTANCJI W POSTĘPOWANIU CYWILNYM

ANETA ŁAZARSKA *

DOI: 10.26399/iusnovum.v16.2.2022.17/a.lazarska

1. WPROWADZENIE

Skład sądu w postępowaniu cywilnym nie jest jedynie kwestią natury technicznej, lecz ma doniosłe znaczenie ustrojowe oraz procesowe. Z art. 45 ust. 1 Konstytucji wynikają podstawowe gwarancje rzetelnego procesu, a mianowicie każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy, bez nieuzasadnionej zwłoki, przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Ustrój i właściwość sądów oraz postępowanie przed sądami określają ustawy (art. 176 ust. 2 Konstytucji).

Kwestia więc, jaki sąd będzie rozpatrywał sprawę, jest nader istotna dla stron i uczestników postępowania, gdyż dotyczy ich najważniejszych praw procesowych¹. Wyznaczenie składu sądu, przestrzeganie przyznanej kompetencji miejscowej, rzeczowej i funkcjonalnej, a także system przydziału spraw, obsada sądu mają wymiar nie tylko *stricte* formalny, ale oddziałują wprost na realizację prawa do rzetelnego procesu. Sąd właściwy, w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, to taki sąd, który jest w myśl przepisów ustaw właściwy do rozpatrzenia sprawy ze względu na uregulowania dotyczące jego właściwości rzeczowej, miejscowej, funkcjonalnej oraz który orzeka we właściwym składzie i w zgodzie ze swoją kompetencją². Należyście obsadzony skład sądu jest również podstawową gwarancją niezawisłości funkcjonalnej³.

* dr hab., prof. UŁa, adiunkt w Katedrze Prawa Cywilnego, Wydziału Prawa i Administracji Uczelni Łazarskiego, Sędzia Sądu Okręgowego w Warszawie, e-mail: aneta.lazarska@wp.pl, ORCID: 0000-0001-8802-8160

¹ T. Żyznowski, *Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz t. I, art. 1–366*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, s. 274; M. Jędrzejewska, J. Gudowski, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2012, s. 264; J. Jodłowski, w: J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2009, s. 163.

² W. Sanetra, *Sąd właściwy w rozumieniu Konstytucji RP*, „Przegląd Sądowy” 2011, nr 9, s. 13.

³ A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012, s. 181; eadem, *Niezawisłość sędziowska i jej gwarancje w procesie cywilnym*, Warszawa 2018, s. 198 i n.; G. Artymiak, *Pojęcie, zakres, definicja zasady kolegiałości w znaczeniu opisowym*, w: P. Wiliński (red.), *Zasady procesu karnego. System Prawa Karnego Procesowego*, t. III, cz. 2, Warszawa 2014, s. 1364; K. Defecińska, *Skład sądu w cywilnym postępowaniu rozpoznawczym*, „Przegląd Sądowy” 1993, nr 6, s. 63 i n.

Zgodnie z konstytucyjną zasadą określoności w postępowaniu cywilnym skład sądu, podobnie jak właściwość, zazwyczaj ściśle określają przepisy, które są pochodną przyjętego modelu rozstrzygnięcia sporów, funkcjonalnego podziału właściwości i uwarunkowań związanych z zapewnieniem efektywności postępowania. Z jednej strony kwestia, jaki będzie konkretnie skład sądu, to jest jednoosobowy czy kolegialny, ma istotne znaczenie procesowe, a naruszenie tych przepisów może nawet prowadzić do nieważności postępowania⁴. Z drugiej jednak – są to regulacje ściśle powiązane z ekonomią postępowania. Kwestia składu sądu nie jest więc pozostawiona uznaniu sądu, lecz przepisy z reguły regulują skład sądu rozstrzygającego określone sprawy.

W postępowaniu cywilnym tradycją było już w okresie przed pandemią koronawirusa, iż w pierwszej instancji sąd rozpoznawał sprawy w składzie jednego sędziego, chyba że przepis szczególny stanowił inaczej, z kolei w drugiej instancji zasadą był skład kolegialny, a wyjątkiem – skład jednoosobowy.

Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego wprowadzona Ustawą z dnia 28 maja 2021 r.⁵ zmienia te zasady, określając skład sądu jako jednoosobowy nie tylko w sądzie pierwszej, ale i drugiej instancji. Takie rozwiązanie zostało przyjęte w związku z pandemią, z przyczyn pragmatycznych. Ustawodawca pozostawił jednak w niezmiennym kształcie kilkudziesięcioletnią już regulację, która umożliwia wyznaczenie składu trzech sędziów przez prezesa sądu (art. 47 § 4 k.p.c.). Interesujące więc wydają się rozważania, na ile w praktyce mechanizm ten do tej pory niezwykle rzadko wykorzystywany znajdzie swoje praktyczne zastosowanie i jak ostatecznie będzie przebiegał proces aplikacji tych przepisów – w zgodzie w gwarancjami rzetelnego procesu oraz z zasadą niezawisłości sędziowskiej. Niektóre rozwiązania budzą liczne kontrowersje i można postawić tezę, że ingerują one w niezawisłość sędziowską.

2. SKŁAD SĄDU W PIERWSZEJ ORAZ DRUGIEJ INSTANCJI PRZED I PO NOWELIZACJI

Zasadniczo skład sądu może być określony jako jednoosobowy lub kolegialny, w zależności od rodzaju spraw, trybu oraz instancji, w której jest rozpoznawana sprawa, oraz przyjętego modelu proceduralnego rozwiązywania danego rodzaju sporów⁶. Skład jednoosobowy, jak sama nazwa wskazuje, oznacza, że sędzia orzeka samodzielnie. W sytuacji gdy ustawa przewiduje, że spełnienie określonej czynności procesowej staje się udziałem większej liczby sędziów, mamy do czynienia

⁴ Skład sądu sprzeczny z przepisami prawa powoduje nieważność postępowania: tak przykładowo uchwała SN z 18.12.1968 r., III CZP119/68, OSNPG 1969, nr 4, poz. 23; T. Zembrzuski, *Nieważność postępowania w procesie cywilnym*, Warszawa 2017, s. 232 i n.

⁵ Ustawa z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2021 r., poz. 1104 – zwana dalej nowelizacją

⁶ J. May, *Skład sądu w postępowaniu cywilnym*, w: K. Lubiński (red.), *Studia z prawa publicznego*, Toruń 2001, s. 109.

z zespołowym (kolegialnym) wykonywaniem czynności, w przeciwieństwie do składu jednoosobowego⁷.

Przed nowelizacją zasadą było rozpoznawanie spraw w pierwszej instancji jednoosobowo, zaś w drugiej instancji – w składzie trzech sędziów (art. 47 § 1 k.p.c.). W pierwszej instancji wyjątki jednak wprowadzono między innymi w sprawach z zakresu prawa pracy czy ze stosunków rodzinnych określonych przez art. 47 § 2 k.p.c. W tych sprawach w pierwszej instancji orzekał sąd w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników. Zasadę orzekania przez jednego sędziego bez udziału ławników statuuje w postępowaniu nieprocesowym art. 509 k.p.c.

Podkreślić jednak należy, że jednoosobowy skład sądu pierwszej instancji wprowadzono dopiero od 30 czerwca 1996 r., gdyż wcześniej obowiązywał skład kolegialny i w pierwszej instancji brali udział ławnicy. Założenia te nie były bezwzględnie obowiązujące, gdyż art. XII p.w.k.p.c. (uchylony) dawał prezesowi sądu rejonowego szerokie uprawnienia do wydawania zarządzeń kierujących sprawy do jednoosobowego rozpoznania, ograniczając tę możliwość jedynie w sprawach z zakresu stosunku pracy i stosunków rodzinnych⁸. Te zmiany były jednak wyrazem przekonania, że kolegialny skład sądu nie zabezpiecza sprawniejszego postępowania ani wnikliwszej oceny⁹.

Z kolei w sądzie drugiej instancji zasadą było rozpoznawanie w składzie trzech sędziów, a tylko na posiedzeniu niejawnym sąd orzekał w składzie jednego sędziego. Nie dotyczyło to jednak wydania wyroku (art. 367 § 3 k.p.c.). Innymi słowy, zasadą w postępowaniu odwoławczym było rozpoznawanie apelacji w składzie trzech sędziów zawodowych. Wyjątkowo kwestie wпадkowe (niewymagające wydania wyroku) mogły być rozstrzygane przez jednego sędziego. Drugim wyjątkiem było rozpoznawanie apelacji w postępowaniu uproszczonym (art. 505(10) § 1 k.p.c.).

Nikt też nie twierdził, że wskutek rozpatrywania spraw uproszczonych w drugiej instancji w składzie jednoosobowym „standard ochrony prawnej” jest niższy. Cały bowiem system sądowej ochrony prawnej oparty powinien być jednak na domniemaniu wiedzy fachowej i doświadczenia sędziów sądów odwoławczych.

Zmianę do Ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych¹⁰ wprowadza art. 4 wskazanej Ustawy z 28 maja 2021 r. Regulacje powyższe wprowadzono na okres stanu zagrożenia epidemiologicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego. W rezultacie nowelizacji uległ art. 15 z z s¹ ust. 1 pkt 4 Ustawy z 2 marca 2020 r., zgodnie z którym w pierwszej i w drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego,

⁷ M. Waligórski, *Polskie prawo procesowe cywilne*, Warszawa 1947, s. 236–237; E. Wengerek, *Zasada kolegialności w postępowaniu cywilnym*, „Państwo i Prawo” 1959, nr 3, s. 480 i n.

⁸ M. Jędrzejewska, J. Gudowski, *Kodeks postępowania...*, op. cit., s. 264.

⁹ T. Żyżnowski, *Kodeks postępowania...*, op. cit., s. 275.

¹⁰ Dz.U. poz. 1842 ze zm.

prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeśli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawziętość lub precedensowy charakter sprawy.

W ramach więc tych zmian ustawodawca jednak odstępuje od zasady składu kolegiального, co ma – z uwagi na wskazane już regulacje – najbardziej doniosłe dla sądów drugiej instancji znaczenie, albowiem w pierwszej instancji tylko w drodze wyjątku był przewidziany skład kolegialny; a także dla spraw, w których wcześniej był przewidziany skład ławniczy. Przyczyny tych zmian są czysto pragmatyczne, to jest zarówno zagrożenie związane z pandemią, jak i dążenie do podniesienia efektywności postępowania w postępowaniu cywilnym. Chodzi o usprawnienie orzekania w sądach drugiej instancji, które obecnie były najbardziej narażone na ryzyko zagrożenia dla życia i zdrowia wskutek pandemii koronawirusa¹¹.

Uprzedzając nieco dalsze rozważania, trzeba zaznaczyć, że wprowadzone covidowe rozwiązania spotkały się z krytyką, że prowadzą w ten sposób do następczego obniżenia standardu ochrony prawnej zarówno w sprawach, w których sąd orzekał w składzie kolegialnym w pierwszej instancji, jak i w postępowaniu odwoławczym, i że powinny one zniknąć z przestrzeni prawnej po pandemii¹². Podkreślić zatem należy, że przed ustawą covidową sąd odwoławczy również w pewnym zakresie spraw orzekał w składzie jednoosobowym.

Dopuszczalne jest więc orzekanie przez sądy odwoławcze w drugiej instancji w składzie jednoosobowym. Nie sposób zgodzić się z ogólnym stwierdzeniem, że wskutek wprowadzenia składów jednoosobowych a limine obniżył się standard ochrony prawnej. Problem bowiem nie polega na tym, czy w sądzie drugiej instancji może sędzia orzekać jednoosobowo, ile na tym, które sprawy, z uwagi na ich materię i sposób skomplikowania, wymagają składów kolegialnych. Nie powinno się zatem krytykować samej zasady, ile sposób, w jaki ustawodawca zadekretował materię spraw, w których możliwe jest kolegialne orzekanie.

Wydaje się też, że w ramach poszukiwania aksjologicznego uzasadnienia zmian¹³ trzeba uwzględnić także wartość, jaką jest efektywność postępowania.

¹¹ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Sejm IX kadencji, druk sejmowy nr 899. Niemniej w doktrynie wskazuje się również, że celem tych zmian nie była jednak walka z pandemią, a była ona jedynie pretekstem, „«Nie ma bowiem znaczenia, czy w sprawie orzeka jeden czy trzech sędziów» może być odczytywane tylko jako tzw. deklarowane, a nie rzeczywiste cele zmian. Wynika to z faktu, że ten sposób walki z pandemią został wprowadzony w czasie, kiedy polski ustawodawca rezygnował z regulacji prawnych przewidujących obostrzenia covidowe, a równocześnie pojawiały się opinie Rzeczników Generalnych, jak również orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC) i TSUE co do tego, jak rozumieć pojęcie sądu ustanowionego ustawą” – tak K. Markiewicz, *Wpływ regulacji „covidowych” na zasadę niezmienności (stabilności) oraz kolegialność składów sądów odwoławczych*, „Polski Proces Cywilny” 2022, nr 1, s. 38 i n.

¹² T. Zembrzusi, *Przeciwdziałanie i zwalczanie epidemii COVID-19 w postępowaniu cywilnym, czyli pożegnanie z kolegialnością orzekania*, „Polski Proces Cywilny” 2022, nr 1, s. 74; K. Markiewicz, *Wpływ regulacji...*, op. cit., s. 47.

¹³ S. Cieślak, *Założenia aksjologiczne postępowania cywilnego – propozycja sformułowania kryteriów aksjologicznej oceny regulacji procesowej*, w: *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, Jurysprudencja nr 14, red. S. Cieślak, Łódź 2021, s. 14 i n.

Wyrok wydany po latach, ale przez skład kolegiálny, nawet najdoskonalszy pod względem jurydycznym, może mieć już wówczas jedynie wartość papierową. W okresie pandemii trzeba więc pogodzić obie te wartości rzetelnego procesu, czyli zarówno efektywność postępowania, jak i zapewnienie odpowiedniej jakości orzeczeń sądowych.

Zdecydowanie jednak dalej idące zmiany i trudne do pogodzenia z art. 182 Konstytucji ustawodawca wprowadza w odniesieniu do składów ławniczych¹⁴, eliminując w praktyce ich udział, co słusznie budzi liczne zastrzeżenia i wątpliwości natury aksjologicznej i konstytucyjnej. Niezależnie też od panujących warunków epidemiologicznych warto rozważyć zakres czasowy wprowadzonych zmian, ich celowość i potrzebę utrzymywania tych zmian nie tylko w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19, ale i potrzebę tych zmian także w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich.

3. SKŁADY JEDNOOSOBOWE *VERSUS* KOLEGIALNE

Procedura rozstrzygnięcia spraw w sądzie odwoławczym w składzie kolegiálnym ma niewątpliwie długą tradycję. O zasadzie kolegiálności pisał już w 1930 r. E. Wańkowski, wskazując, że sędzia, który wie, że stoi za nim całe kolegium dzielące z nim odpowiedzialność, czuje się bardziej niezawisły i działa swobodniej niż wtedy, gdy wyrokuje jednoosobowo¹⁵. Poza tym nie można pomijać, że kolegiálność przy rozpoznawaniu spraw sądowych stanowi ważną gwarancję niezawisłości sędziowskiej¹⁶. O ile bowiem czasem rzeczą łatwą może być wywarcie nacisku na jednego sędziego, o tyle już znacznie trudniej wpłynąć na cały skład.

Nie ulega też wątpliwości, że kolegiálność składu służy podniesieniu jakości orzecznictwa, wzmacnia funkcję kontrolną sądów drugiej instancji, albowiem orzeczenie jest wynikiem dokładnego omówienia sprawy przez sędziów, co sprzyja wszechstronnemu jej naświetleniu z różnych punktów widzenia, czasem zestawieniu różnych możliwych sposobów wykładni przepisów i w rezultacie służy sprawiedliwemu orzeczeniu. Nie bez przyczyny orzeczenie kolegiálne jest traktowane jako gwarancja sprawiedliwego orzeczenia¹⁷. Kolegiálne orzekanie powinno zapewniać bardziej staranne i wszechstronne rozważenie spraw¹⁸.

Kolegiálność składu jest uznawana za jedną z gwarancji niezawisłości i bezstronności sędziowskiej¹⁹ oraz służy pluralizacji orzeczenia. W trakcie narady roz-

¹⁴ R. Piotrowski (red.), *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2021; T. Zembrzowski, *Przeciwdziałanie i zwalczanie epidemii COVID-19 w postępowaniu cywilnym, czyli pożegnanie z kolegiálnością orzekania*, „Polski Proces Cywilny” 2022, nr 1, s. 67.

¹⁵ E. Wańkowski, *Zasady procesu cywilnego*, „Rocznik Prawniczy Wileński” 1930, s. 329.

¹⁶ A. Łazarska, *Niezawisłość sędziowska...*, op. cit., s. 543.

¹⁷ L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald, *Zivilprozessrecht*, München 2010, s. 596.

¹⁸ E. Wańkowski, *Podręcznik procesu cywilnego*, Wilno 1932, s. 106.

¹⁹ A. Łazarska, *Niezawisłość sędziowska...*, op. cit., s. 546; E. Wengerek, *Zasada kolegiálności...*, op. cit., s. 480 i n.; G. Artymiak, *Pojęcie, zakres, definicja zasady kolegiálności...*, op. cit., s. 1364 i n.

ważane są racje za i przeciw konkretnemu rozstrzygnięciu, co pozwala naświetlić różne punkty widzenia i usystematyzować dyskusję. Zasadnicze znaczenie ma nie tyle sama narada i głosowanie nad wyrokiem, co przedstawienie różnych stanowisk podczas narady i w czasie roztrząsania samego rozstrzygnięcia. Pluralizacja rozstrzygnięcia z kolei przyczynia się do stabilizacji orzecznictwa oraz istotnie zwiększa szansę wydania prawidłowego rozstrzygnięcia. Mimo tych niewątpliwych zalet systemu kolegiального, zapewne z przyczyn pragmatycznych, rozpoznawanie spraw cywilnych przed sądem pierwszej instancji, co do zasady, odbywa się w składzie jednoosobowym²⁰.

E. Waśkowski wymienia także wady systemu kolegiального. Sąd jednoosobowy rozpoznaje sprawy szybciej, podczas gdy ich rozpatrywanie przez kolegium wymaga więcej czasu w celu zapoznania się sędziów z materiałem procesowym i wspólnego omówienia sprawy. Poza tym, jak podnosi Waśkowski, zdarza się w praktyce, że w kolegium jeden sędzia liczy na drugiego i w praktyce to przewodniczący lub sędzia referent rozstrzygają, do którego zdania przyłączają się inni sędziowie²¹. Niemniej porównanie wad i zalet zasady kolegialności i jednoosobowości Waśkowski rozstrzyga na rzecz kolegialności, ponieważ daje ona w większym stopniu gruntowne, sumienne i sprawiedliwe rozstrzygnięcie sprawy. Natomiast zasadę jednoosobowości można wprowadzić dla drobnych i nieskomplikowanych spraw, które wymagają uproszczonego postępowania i szybkiego zakończenia, mogą być z większym powodzeniem rozstrzygane jednoosobowo przez sędziów, dla stron dostępiejszych i lepiej ich znających²².

Takie też poglądy wytyczyły na kolejne kilkadziesiąt lat model kolegialny w sądzie drugiej instancji. W sądzie drugiej instancji ustawodawca zdecydował się bowiem na wprowadzenie składów kolegialnych i do tego składających się z sędziów zawodowych. Niemniej również w tym zakresie ustawa przechodziła ewolucję. W postępowaniu uproszczonym, z uwagi na ekonomię procesową, wprowadzono skład jednoosobowy (art. 505(10)§ 1 k.p.c.). Poza tym w następstwie zmian wprowadzonych Ustawą z 4 lipca 2019 r.²³ przyjęto, że sąd rozpoznaje sprawę w składzie trzech sędziów. Na posiedzeniu niejawnym zaś sąd orzeka w składzie jednego sędziego, z wyjątkiem jednak wydania wyroku (art. 367 § 3 k.p.c.). Ta ewolucja pokazuje stopniowe odchodzenie z przyczyn pragmatycznych i ze względu na ekonomię procesową od składów kolegialnych na rzecz składów jednoosobowych w drobnych, nieskomplikowanych sprawach.

Podobne zresztą tendencje można obserwować w innych systemach. Przykładowo w modelu niemieckim wprowadzono możliwość przekazania sprawy

²⁰ A. Łazarska, w: *Kodeks postępowania cywilnego, t. I Komentarz*, red. T. Szanciło, Warszawa 2019, s. 160.

²¹ E. Waśkowski, *Podręcznik procesu cywilnego*, Wilno 1932, s. 106.

²² Ibidem, s. 106–109; A. Olaś, *Kolegialność a jednoosobowość – skład sądu I instancji w procesie cywilnym: doświadczenia i perspektywy*, „Polski Proces Cywilny” 2020, nr 3, s. 497 i n.

²³ Ustawa z 4 lipca 2019r o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2019 r., poz. 1469.

sędziemu w składzie jednoosobowym (*einen entscheidenden Einzel- Richter*). Ustawa określa jednak sytuacje, kiedy takie przekazanie jest możliwe (§ 526 i 527 ZPO)²⁴.

Niewątpliwie więc kolejne zmiany dotyczące oznaczenia składów były potrzebne. Wątpliwość dotyczy jedynie tego, czy nie należało jednak pozostawić jako zasady składów kolegialnych w sądach drugiej instancji, a szerzej i elastycznie uregulować sytuacje, kiedy sąd może przekazać sprawę do składu jednoosobowego. Choć pewnie biorąc pod uwagę obciążenie sądów drugiej instancji, decyzje w tym zakresie i tak byłyby cedowane na sędziów referentów. W praktyce więc to sędzia referent proponowałby kolegium rozstrzygnięcie danej sprawy w kolegialnym lub jednoosobowym składzie. Z przyczyn zatem zapewne pragmatycznych i dążenia także do odciążenia sądów, przyjęto odmienne założenia.

Wydaje się jednak, że nawet przy przyjęciu jako zasady orzekania jednoosobowego powinny istnieć mechanizmy gwarantujące możliwość ustanowienia składu kolegialnego w zależności od rodzaju czy charakteru sprawy. Istotne jest więc to, aby wprowadzić takie unormowania, które w pełni zabezpieczą prawa stron na wypadek, gdyby faktycznie sprawa wymagała takiego składu kolegialnego oraz umożliwiła referentowi takie poszerzenie składu.

4. KOLEGIALNOŚĆ SKŁADÓW A LOSOWY PRZYDZIAŁ SPRAW

Problematyka składu sądu jest ściśle powiązana z regulacjami ustrojowymi dotyczącymi podziału spraw pomiędzy sędziów. Kolegialne orzekanie w sądzie drugiej instancji znacząco skomplikowało wprowadzenie losowego przydziału spraw sędziom. Od 12.08.2017 r. do Ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych wprowadzono zasadę losowego przydziału spraw, która została wyrażona w art. 47a § 1 p.u.s.p., zgodnie z którym: sprawy są przydzielane sędziom i asesorum sądowym losowo, w ramach poszczególnych kategorii spraw, chyba że sprawa podlega przydziałowi sędziemu pełniącemu dyżur²⁵. Tak zwany losowy system przydziału spraw określa zasady m.in. sposobu losowania spraw, ustalania składów wieloosobowych, podziału spraw na kategorie, w których dokonuje się losowego przydziału spraw, zmniejszenia przydziału spraw ze względu na pełnione funkcje i usprawiedliwione nieobecności oraz inne zasady dotyczące zastępstw czy dyżurów. Kompetencje do określenia tych zasad zyskał w szerokim zakresie minister sprawiedliwości, choć podział spraw w sądach to rdzenny obszar objęty niezawisłością sędziowską²⁶. System ten został wprowadzony, aby zapewnić transparentność, obiektywność i uniknąć manipulacji przy wyznaczaniu składu sądu i w ten sposób zapewnić gwarancje prawa do ustawowego sędziego. Członków składu orzekają-

²⁴ L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald, *Zivilprozessrecht...*, op. cit., s. 596.

²⁵ Ustawa z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2020 r., poz. 2072 ze zm.), dalej jako p.u.s.p.

²⁶ A. Łazarska, *System losowego przydziału spraw w praktyce*, Lex 2019, wersja online.

cego wyznacza więc losowo system teleinformatyczny, służący do losowego przydziału spraw i zadań (art. 47a ustawy prawo ustroju sądów powszechnych)²⁷.

System losowego przydziału spraw nie został jednak dostosowany do wieloosobowych wydziałów odwoławczych i kolejalnych składów. W sądach odwoławczych nie został przyjęty bowiem podział na tak zwane stałe składy, lecz losowany jest zarówno referent, jak i pojedynczo sędziowie uzupełniający skład²⁸. Jeśli więc w danym wydziale orzeka jednocześnie kilkunastu sędziów, to oznacza, że sędziowie są losowani we wszystkich możliwych konfiguracjach osobowych do składów. Na wokandzie w ciągu jednego dnia może być więc pięć spraw wyznaczonych na rozprawę, ze składami złożonymi z różnych sędziów, co oczywiście poza trudnościami logistycznymi, dezorganizacją czasu pracy stwarza również zagrożenie dla zdrowia w okresie pandemii.

Wskutek licznych uwarunkowań związanych z systemem losowania składów także w sądach drugiej instancji dochodziło do komplikacji praktycznych, związanych choćby z zapewnieniem jednolitości składów na sesjach. Szczególnie zaś w okresie pandemii brak możliwości ustanowienia tak zwanych stałych składów stał się dla sądów i sędziów dużą uciążliwością. Wyzwaniem organizacyjnym jest w tych warunkach również konieczność wyznaczania zastępstw sędziów w przypadku choroby lub nieobecności, szczególnie że system losujący wyznacza sędziów niejako na zapas, podczas gdy sprawy są rozpoznawane w ciągu kilku lub kilkunastu tygodni, a nawet miesięcy, kiedy już wylosowani sędziowie mogą być nieobecni w pracy przykładowo z powodu choroby czy urlopu. Losowanie dotyczy każdej bez wyjątku sprawy, co w przypadku wieloosobowych wydziałów odwoławczych powodowało liczne perturbacje organizacyjne.

5. ZARZĄDZENIE ROZPOZNANIA SPRAWY W SKŁADZIE TRZECH SĘDZIÓW

Wskazane zostało, że wskutek nowelizacji zdecydowano, iż obecnie w sądzie drugiej instancji sprawy będą rozpoznawane w składzie jednego sędziego. Wprowadzono jednak możliwość odstępstwa od tej sytuacji. Prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów. Zgodnie ze zmienionym art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów Ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego; prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawilgość lub precedensowy charakter sprawy.

²⁷ Ibidem; M. Pytlewska, *System Losowego Przydziału Spraw jako gwarancja bezstronnego prawa do sądu w kontekście Unii Europejskiej*, „Prawo w Działaniu” 2019, nr 40, s. 265 i n.; P. Rygiel, *Losowy przydział spraw cywilnych w sądzie drugiej instancji*, „Przegląd Sądowy” 2019, nr 2, s. 40.

²⁸ A. Łazarska, *System losowego...*, op. cit.

Przepis ten jest wzorowany na regulacji art. 47 § 4 k.p.c., który przewiduje, że w pierwszej instancji prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawieszłość lub precedensowy charakter sprawy. Przepis ten na gruncie postępowania przed sądem pierwszej instancji w istocie miał wyjątkowe, wręcz ekstraordynaryjne zastosowanie²⁹. W judykaturze wskazuje się, przepis ma charakter ustrojowy, skoro decyduje o składzie sądu, jednak wywiera skutki procesowe, skoro decyduje o prawidłowości składu sądu, z czym związana jest sankcja nieważności postępowania³⁰.

Ponadto przepis ten wskazuje dwie niedookreślone przesłanki, jakimi są szczególna zawieszłość sprawy lub precedensowy charakter. Każda z tych przesłanek ma charakter samodzielny i może być podstawą do wyznaczenia składu. W doktrynie wskazuje się, że sprawa jest skomplikowana, gdy jest na przykład wielowątkowa, gdy występują: kumulacja roszczeń, współuczestnictwo lub zachodzi konieczność zatasowania prawa obcego³¹. Przepis nie ogranicza zawieszłości tylko do kwestii prawnych, ale mogą to być również problemy faktyczne czy konieczność prowadzenia złożonego postępowania dowodowego lub wielotomowość akt, a co za tym idzie – materiału procesowego. Druga przesłanka to precedensowy charakter. Chodzi to o potrzebę rozwiązania jakichś złożonych kwestii wykładni prawa czy wytyczenia linii orzeczniczych. Sprawa nie musi być zawieszła, ale ze względu na występowanie w niej nowych i istotnych zagadnień, wymaga rozpatrzenia szczególnie wnikliwego i dojrzałego, opartego na dużej znajomości prawa³². Przykładowo w sprawach kredytowych rozstrzygnięcie sądu może rzutować na tysiące innych spraw. Istotne będą więc: wpływ danej sprawy na życie społeczne i gospodarcze czy ranga społeczno-prawna danej sprawy. Co więcej, z perspektywy danego wydziału przepis ten może mieć fundamentalne znaczenie dla zapewnienia jednolitości orzecznictwa. Często zdarza się, że indywidualnie sędziowie wydają różne orzeczenia na bazie tożsamego stanu faktycznego. Wyeliminowaniu tych rozbieżności mogłoby służyć wydanie orzeczenia w składzie kolegiальnym. W tym sensie rozstrzygnięcie danej sprawy może mieć precedensowe znaczenie.

6. CHARAKTER ZARZĄDZENIA PREZESA SĄDU O WYZNACZENIU SKŁADU

Wątpliwości może budzić charakter zarządzenia prezesa sądu. W doktrynie brakuje klasyfikacji przedmiotowego zarządzenia. Umieszczenie normy kompetencyjnej w Kodeksie postępowania cywilnego wskazywać może na procesową naturę tego

²⁹ A. Łazarska, w: *Kodeks postępowania cywilnego, t. I Komentarz*, red. T. Szanciło, Warszawa 2019, s. 160.

³⁰ Uwagi na tle art. XII PWKPC, uchwała SN z 21.07.1966 r., III CZP 62/66, OSNCP 1966, nr 12, poz. 212.

³¹ A. Harla, *Charakter precedensowy sprawy cywilnej w rozumieniu k.p.c. – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Przeгляд Sądowy” 2001, nr 4, s. 23; M. Jędrzejewska, J. Gudowski, *Kodeks postępowania...*, op. cit., s. 264–265.

³² M. Jędrzejewska, J. Gudowski, *Kodeks postępowania...*, op. cit., s. 264–265.

zarządzenia. W judykaturze natomiast wskazuje się, że przykładowo zarządzenie takie w trybie procesowym, na skutek zmiany okoliczności, może być uchylone (art. 359 § 1 k.p.c. w zw. z art. 362 k.p.c.)³³. Wydaje się jednak, że z uwagi na charakter i umiejscowienie w Kodeksie postępowania cywilnego, ma ono procesowo-ustrojową naturę.

Nie ulega też wątpliwości, że zarządzenie, o którym mowa we wskazanym przepisie, w żadnej mierze nie mieści się w ramach nadzoru administracyjnego. Prezes sądu jest organem sądu, powołanym do kierowania sądem i reprezentowania go na zewnątrz (art. 22 u.p.u.s.p.). Prezes pełni również czynności z zakresu wewnętrznego nadzoru administracyjnego. Zgodnie z art. 8 i 9 u.p.u.s.p. minister sprawiedliwości sprawuje nadzór administracyjny nad sądami. Działalność administracyjna sądów polega na zapewnieniu odpowiednich warunków techniczno-organizacyjnych oraz majątkowych funkcjonowania sądu i wykonywania przez sąd zadań, o których mowa w art. 1 § 2 i 3; zapewnieniu właściwego toku wewnętrznego urzędowania sądu, bezpośrednio związanego z wykonywaniem przez sąd zadań, o których mowa w art. 1 § 2 i 3 u.p.u.s.p. W myśl art. 9 a § 1 u.p.u.s.p. wewnętrzny nadzór administracyjny nad działalnością sądów, o której mowa w art. 8 pkt 2, sprawują prezesi sądów³⁴.

Jak zaś wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 25 maja 2016 r.³⁵, sędzia, podlegając nadzorowi administracyjnemu, czy to ministra sprawiedliwości, czy to właściwego prezesa, nie może zostać pozbawiony gwarancji niezawisłego orzekania. „Konstytucyjna zasada niezawisłości powinna być rozumiana jako niezawisłość od wszelkich organów, tak sądowych, jak i pozasądowych. Nadzór administracyjny nie może abstrahować od specyfiki władzy sądowniczej i jej konstytucyjnej cechy szczególnej, jaką jest niezależność. Dlatego, oceniając model nadzorczy, nie można zasady równoważenia się władz wynikającej z art. 10 Konstytucji RP odczytywać wyłącznie jako wzajemnego hamowania się władz, lecz należy przyznać prymat zasadzie separacji, czyli izolacji władzy sądowniczej od pozostałych władz”³⁶. W doktrynie jednoznacznie negatywnie ocenia się nadzór jako sprzeczny z zasadą określoności i proporcjonalności. R. Piotrowski uznaje, że ustawodawca, wprowadzając instytucję nadzoru zwierzchniego ministra sprawiedliwości, nadmiernie ingeruje w sferę niezależności sądów, narażając niezawisłość sędziowską w sposób nieproporcjonalny do zamierzonego celu³⁷.

Trudno też byłoby zakwalifikować zarządzenie o wyznaczeniu składu jako zarządzenie nadzorcze, albowiem nie dotyczy ono czynności administracyjnych. Inne są jego cel i podstawa normatywna, dotyczy ono przydziału spraw, który to obszar należy do rdzennego obszaru niezawisłości sędziowskiej.

³³ Tak uchwała SN z 18.12.2014 r., III SZP 3/14, OSNP 2015, nr 9, poz. 129.

³⁴ R. Piotrowski, *Sędziowie a władza wykonawcza*, „Studia Iuridica” 2008, r. XLVIII, s. 202; idem, *Status ustrojowy sędziego a zakres i charakter zarządzeń nadzorczych*, w: *Pozycja ustrojowa sędziego*, red. R. Piotrowski, Warszawa 2015, s. 177.

³⁵ Wyrok TK z 26 maja 2016r., Kp5/15, OTK.

³⁶ A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012, s. 161.

³⁷ R. Piotrowski, *Sędziowie a władza wykonawcza...*, op. cit., s. 202; idem, *Status...*, op. cit., s. 177.

Prezes sądu nie może również wyznaczyć konkretnego sędziego (sędziego X czy sędziego Y) do rozstrzygnięcia danej sprawy. Tę kwestię regulują bowiem przepisy ustrojowe dotyczące podziału zadań pomiędzy sędziów, a konkretnie dotyczące losowania składów orzekających. Zarządzenie prezesa może więc jedynie dotyczyć abstrakcyjnego wyznaczenia składu trzyosobowego.

Zasadnicza wątpliwość dotyczy tego, czy prezes sądu powinien oceniać merytorycznie sprawę, czy ma do tego uprawnienia i kompetencje? W judykaturze wskazuje się, że decyzja o wyznaczeniu składu jest suwerenną decyzją prezesa, choć prezes nie ma w tym zakresie swobodnego uznania, lecz opiera się na ściśle określonych przesłankach³⁸. W doktrynie zdecydowanie wyklucza się, aby zarządzenie prezesa miało blankietowy charakter. Zarządzenie to nie może mieć charakteru ogólnego, a każdorazowo winno być wydane przez prezesa do konkretnej sprawy³⁹. Taka wykładnia tegoż przepisu nakazywałaby więc uznać, że prezes sądu powinien każdorazowo ocenić każdą sprawę wpływającą do sądu i ocenić, czy nie zachodziłaby potrzeba wyznaczenia składu trzech sędziów.

Jest jednak oczywiste, że prezes sądu nie analizuje spraw wpływających do poszczególnych sędziów, a nawet wydziałów, co więcej, dokonywanie takich analiz można uznać za naruszenie zasady niezawisłości sędziowskiej. Skąd więc prezes sądu ma czerpać wiedzę na temat spraw wpływających do sądu i czy faktycznie powinien decydować o składzie sądu? Czy jest w stanie bez specjalistycznej wiedzy ocenić szczególną zawłość sprawy? Te wątpliwości już tylko świadczą o nieprzydatności, a raczej nieadekwatności tej regulacji.

Jest oczywiste, że to nie prezes, lecz wyznaczony sędzia – referent wylosowany do danej sprawy – potrafi ocenić, czy w sprawie zachodzi potrzeba wyznaczenia składu trzech sędziów. Sędzia powinien więc przedstawić prezesowi wniosek o wyznaczenie takiego składu, argumentując go ziszczeniem się wspomnianych powyżej przesłanek. Pytanie, czy może to również uczynić przewodniczący wydziału, gdy w momencie rejestrowania sprawy, czy uzupełniania jej braków formalnych, uzna, że ma ona zawły lub precedensowy charakter? Może być też tak, że już z pozwu będzie wynikać wniosek powoda o wyznaczenie składu kolegialnego ze wskazaniem argumentacji. W judykaturze wskazuje się również, że prezes sądu nie może delegować kompetencji do zarządzenia rozpoznania sprawy w składzie trzech sędziów zawodowych na inny podmiot, na przykład na przewodniczących wydziałów⁴⁰.

Podobnie też jak prezes sądu, również przewodniczący wydziału nie jest w stanie ocenić na podstawie pobieżnej analizy charakteru danej sprawy. Szczególnie, że w grę może wchodzić analiza złożonej materii z różnych dziedzin i obszarów prawa, wymagająca nierzadko specjalizacji. Innymi słowy, ocena przesłanki tak szczególnej zawłości, jak i precedensowego charakteru sprawy z uwagi na konieczność analizy sprawy zawsze i bezwzględnie powinna być zastrzeżona wyłącznie dla sędziego referenta.

³⁸ Postanowienie SN z 6.12.2017 r., III PK 34/17, Legalis.

³⁹ T. Żyżnowski, *Kodeks postępowania...*, op. cit., s. 277.

⁴⁰ Wyrok SN z 27 maja 1971 r., II CR 122/71, Legalis.

Przemawiają za tym racje związane z sędziowskim kierownictwem postępowaniem. Właściwe rozumienie znaczenia zasady sędziowskiego kierownictwa postępowaniem wymaga, aby wszystkie czynności w sprawie od momentu jej wpłynięcia do sądu właściwego wykonywał sędzia referent. Przede wszystkim zaś powinien on zbadać sprawę przedwstępnie i jeśli jest to potrzebne, wydać odpowiednie zarządzenia. Referent powinien także dokonywać dekretacji pozwu i wyznaczenia sprawy na termin rozprawy. Przewodniczący wydziału jest bowiem jedynie organem administracyjno-sądowym, jego uprawnienia właśnie z tej sfery określa regulamin sądowy⁴¹.

Przepis ten z przyczyn pragmatycznych będzie trudny w praktycznej aplikacji i być może z tych też powodów art. 47 § 4 k.p.c. nie był zbyt często wykorzystywany. Nie można też pominąć, że może on kolidować z zasadą niezawisłości sędziowskiej. Jak bowiem pogodzić taką sytuację, kiedy sędzia referent uznaje sprawę za precedensową, a prezes sądu takiej oceny nie podziela.

Trudno też byłoby zaakceptować taką wykładnię, że prezes sądu mógłby nie uwzględnić złożonego wniosku przez sędziego. Choć przepis stanowi, że prezes sądu „może” zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, to jednak gdy ocena sędziego referenta wskazuje na zaistnienie ustawowych przesłanek, czynność wyznaczenia składu sądu powinna mieć wyłącznie techniczny charakter. Jeszcze więcej wątpliwości budzi możliwość uchylecia takiego zarządzenia przez prezesa sądu. Z tych przyczyn należy postulować, o czym będzie mowa dalej, zmianę tego przepisu. Szczególnie biorąc pod uwagę fakt wzmocnienia imperium ministra nad sądami jako, że ostatnie zmiany Prawa o ustroju sądów powszechnych⁴² wzmocniły zasadniczo kompetencje ministra sprawiedliwości, który zyskał całkowitą dowolność w obsadzie podstawowych stanowisk prezesów i wiceprezesów wszystkich sądów oraz decydowanie o ich odwołaniu. Wzmocnieniu uległy również uprawnienia nadzorcze ministra sprawiedliwości wobec prezesów sądów i sędziów funkcyjnych, co sprawia, że obecnie art. 47 § 4 k.p.c. i jego procesowe znaczenie należy odczytywać już w zupełnie zmienionym kontekście ustrojowym.

7. MOŻLIWOŚĆ UCHYLENIA PRZEZ PREZESA SWOJEGO ZARZĄDZENIA

Jak zostało powiedziane, decyzja w sprawie wyznaczenia składu jest podejmowana przez prezesa sądu w drodze zarządzenia. W judykaturze wskazuje się, że jest to zarządzenie, które w trybie procesowym, na skutek zmiany okoliczności może być uchylone (art. 359 § 1 k.p.c. w zw. z art. 362 k.p.c.)⁴³. Sąd Najwyższy w uchwale z 18 grudnia 2014 r. wskazał na pragmatyczne przyczyny, iż w toku postępowania

⁴¹ S. Koniuszewski, *Przewodniczący wydziału a przewodniczący rozprawy*, „Głos Sądownictwa” 1937, nr 7–8, s. 471.

⁴² Ustawa z 12.07.2017 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1452).

⁴³ Tak uchwała SN z 18.12.2014 r., III SZP 3/14, OSNP 2015, nr 9, poz. 129.

może się okazać, że ze względu na zmianę okoliczności sprawa może przestać być zawiła, przykładowo na skutek cofnięcia powództwa, przekształceń podmiotowych lub przedmiotowych, zmiany stanu prawnego, podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy lub Trybunał Sprawiedliwości UE. W takiej sytuacji prezes jest uprawniony do uchylecia zarządzenia wydanego na podstawie art. 47 § 4 k.p.c., następstwem czego będzie „powrót” do rozpoznania sprawy przez skład określony w ustawie.

Ten pogląd może być z pewnością uznany za kontrowersyjny. Zaakceptowanie takiej wykładni dawałoby prezesowi sądu możliwość ingerencji w sferę objętą niezawisłością sędziowską i dowolną ocenę, czy sprawa w dalszym ciągu jest zawiła i czy ma precedensowy charakter. Takiej więc wykładni sprzeciwia się poszanowanie niezawisłości sędziowskiej oraz gwarancji prawa do ustawowego sędziego (art. 45 ust. 1 Konstytucji), które zapewniają jednostce ochronę przed arbitralną zmianą składu sądu. Ponadto z ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych wynika zasada niezmienności składu (art. 47 b u.p.s.p). Zgodnie z tym przepisem zmiana składu sądu może nastąpić tylko w wypadku niemożności rozpoznania sprawy w dotychczasowym składzie albo długotrwałej przeszkody w rozpoznaniu sprawy w dotychczasowym składzie. Skoro więc wyznaczenie składu przez prezesa na podstawie art. 47 § 4 k.p.c. ma charakter normy ustrojowej, to zarządzenie takie nie może być uchylone w trybie w istocie procesowym (art. 359 § 1 k.p.c.), gdyż w ten sposób przepisy te służyłyby obejściu przepisów ustrojowych, i do tego rangi istotnej, bo odnoszącej się do składu sądu.

Ponadto, jak przyjął Sąd Najwyższy w innej uchwale z 5.12.2019 r., w sprawie III UZP 10/19, ustawodawca wprowadził zasadę niezmienności składu, aby zapewnić sprawność postępowania, podkreślając, że raz wylosowany skład (a zatem ustawodawca odnosił tę zasadę na etapie projektowania przepisów już do składu wylosowanego, jeszcze przed podjęciem przez niego jakichkolwiek czynności w sprawie) nie powinien ulegać zmianie aż do zakończenia sprawy. Przy czym wyjątki od zachowania tej zasady zostały przewidziane w ustawie i były podyktowane względami organizacyjnymi oraz sprawnością postępowania⁴⁴. Sąd Najwyższy w tym orzeczeniu wskazał na aksjologiczne i ustrojowe znaczenie zasady niezmienności składu.

Nie ma więc podstawy do rozszerzającej wykładni art. 47 § 4 k.p.c., tym bardziej że sprzeciwia się temu również poszanowanie niezawisłości sędziowskiej. Sędziowie nie mają też obowiązku informowania prezesa sądu o przebiegu czynności czy zmianie okoliczności sprawy (w rozumieniu art. 359 § 1 k.p.c.). Dlatego przepis ten należy interpretować w sposób zawężający, co więcej, zarządzenie prezesa nie podlega uzasadnieniu i zaskarżeniu. Odmierna wykładnia narusza art. 45 ust. 1 Konstytucji i prawo niezawisłego sądu.

⁴⁴ Uchwała SN z 5.12.2019 r., III UZP 10/19.

8. WYŁOSOWANE SKŁADY – STAN PRZEJŚCIOWY

Zasadniczy problem powstaje w sytuacji, gdy w sądach odwoławczych zostały już wylosowane do spraw składy kolegialne. Jak zostało wskazane, system SLPS losuje sprawy sędziom „na zapas” i to wiele więcej spraw, aniżeli sędziowie są w stanie zakończyć w ciągu danego miesiąca. Skutkiem tego jest wyznaczanie składów i referentów do spraw, które mogą być rozpoznawane przez sąd nawet za rok. Powstaje więc pytanie, czy wprowadzona regulacja nie koliduje jednak z zasadą niezmienności składu, albowiem wprowadza zmiany ze skutkiem natychmiastowym także do tych spraw, w których składy zostały już wylosowane i w których sprawy były rozstrzygane w kolegialnym składzie. Zgodnie z art. 6 ust. 2 Ustawy z 28 maja 2021 r. sprawy, które przed dniem wejścia w życie tej ustawy sąd rozpoznawał w składzie innym niż jednego sędziego, w dalszym ciągu prowadzone są przez tego sędziego, któremu sprawa została przydzielona jako referentowi, do zakończenia sprawy w danej instancji.

Dokonując wykładni tych przepisów, nie można pomijać zasady niezmienności składów sądu. Zasada ta jest również gwarancją niezawisłości sędziowskiej. Z art. 47 b ustawy prawa o ustroju sądów powszechnych wynika z kolei, że zmiana składu sądu może nastąpić tylko w wypadku niemożności rozpoznania sprawy w dotychczasowym składzie albo długotrwałej przeszkody w rozpoznaniu sprawy w dotychczasowym składzie. Przepis art. 47a stosuje się odpowiednio. Wyjątek od tej reguły wprowadza więc art. 6 ust. 2 Ustawy z 28 maja 2021 r., który pozwala niejako kontynuować te sprawy w składzie jednoosobowym – składającym się z referenta przydzielonego do danej sprawy. Powstaje więc pytanie, czy taka zmiana jest dopuszczalna i czy w tych postępowaniach nie powinno się jednak kontynuować postępowań w składach kolegialnych.

Na tym tle pojawił się pogląd⁴⁵, że nowelizacja ta ingeruje w zasadę ciągłości i niezmienności składu sądu rozpoznającego sprawę. Tym samym dochodzi do sprzeczności, albowiem zmiana składu sądu może nastąpić tylko w wypadku trwałej albo długotrwałej przeszkody w rozpoznaniu spraw w dotychczasowym składzie (art. 47b § 1 u.p.s.p.) lub przeszkody o charakterze nagłym (art. 47b § 2 u.p.s.p.), gdy konieczność podjęcia czynności w sprawie wynika z odrębnych przepisów lub przemawia za tym wzgląd na sprawność postępowania. Przeszkody te powinny mieć charakter rzeczywisty, a nie być wykreowane przez ustawodawcę na użytek realizacji innych celów polityczno-procesowych⁴⁶.

⁴⁵ Rekomendacje Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia, iustitia.pl/dzialalnosc/opinie-i-raporty/4195-rekomendacje-stowarzyszenia-sedziow-polskich-iustitia-w-sprawie-stosowania-przepisow-ustawy-z-dnia-28-maja-2021-r-o-zmianie-ustawy-kodeks-postepowania-cywilnego (dostęp: 7.06.2022).

⁴⁶ Ibidem: „Z tych przyczyn Stowarzyszenie rekomenduje: dalsze rozpoznanie sprawy według zasad dotychczasowych z uwagi na niekonstytucyjność powyższych regulacji; za dopuszczalne uznaje rozpoznanie takich spraw w składach dotychczasowych, po uprzednim wydaniu zarządzenia przez prezesa sądu, z uwagi na fakt, że samo wprowadzenie zmian covidowych należy traktować jako szczególną zawilóść lub precedensowy charakter sprawy, z przyczyn opisanych wyżej. w przypadku odmowy uwzględnienia takiego wniosku rekomenduje zwrócenie się z pytaniem prawnym do SN lub pytaniem prejudycjalnym do TSUE i wstrzymanie się z dalszym rozpoznaniem spraw, do czasu rozstrzygnięcia powyższych zagadnień prawnych”.

Niewątpliwie ustawa odstępuje w pewnym zakresie od zasady niezmienności składów, ingerując w niezawisłość sędziowską. Uzasadnieniem ma być przeszkoda trwała, jaką jest pandemia. Pandemia nie spowodowała jednak całkowitego zamknięcia sądów, a jedynie utrudnienia w organizacji pracy sądów, nie jest to więc przeszkoda trwała, a raczej przejściowa. Poszanowanie zasady niezawisłości sędziowskiej winno więc być uzasadnione w tym przypadku przez zachowanie zasady niezmienności składów w tych sprawach, w których doszło już do ukonstytuowania się składów i ich wylosowania. Problem bowiem w tych sprawach ma charakter przejściowy, dotyczy pewnej liczby spraw „starych”, w których wylosowano już składy. Prymat należy zatem nadać zasadzie niezmienności składów, z uwagi na jej gwarancyjne znaczenie. Nie sposób też odmówić słuszności stanowisku, że dokonana ustawą COVID-19 rezygnacja z zasady kolegialności ma nie tylko prospektywny, ale i retrospektywny charakter. Zaburzenie zasady stałości składu orzekającego wywołuje poważne zastrzeżenia ze względu na zmianę reguł postępowania w toku rozpoznawania spraw. Strona ma bowiem prawo oczekiwać, że kształt i reguły prowadzenia postępowania od początku aż do jego zakończenia nie ulegną zasadniczej zmianie⁴⁷. Szczególnie gdy sąd już kontynuuje rozpoczętą rozprawę po jej odroczeniu lub przeprowadził pewien zakres postępowania dowodowego. Racje poszanowania wartości prawa do ustawowego sądu powinny być w tym przypadku wysunięte na plan pierwszy, bez uszczerbku dla gwarancji rzetelnego procesu.

Z tych właśnie racji konstytucyjnych trudno zgodzić się z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2022 r.⁴⁸ zgodnie z którą jeżeli na podstawie art. 15zsz1 ust. 1 pkt 4 ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych prezes sądu zarządził rozpoznanie apelacji w składzie trzech sędziów, sprawa powinna zostać rozpoznana przez skład sądu złożony z dotychczasowego sędziego referenta, a pozostali sędziowie powinni zostać przydzieleni losowo zgodnie z art. 47a Prawa o ustroju sądów powszechnych. Zasada losowości składu nie powinna bowiem unicestwiać zasady niezmienności składu, która ma fundamentalne znaczenie dla poszanowania zasady niezawisłości sędziowskiej. Przepisy dotyczące losowania składów nie powinny być instrumentalnie wykorzystywane do odsuwania sędziów od orzekania czy manipulowania składem orzekającym. Raz ustanowiony i wyłoniony skład nie powinien być zmieniany, szczególnie że względy efektywności temu również się sprzeciwiają.

W praktyce wskazuje się również, że wprowadzenie tych zmian co składów osłabi kontrolę prawidłowości obsady składu w związku z zarzutami dotyczącymi wadliwości powołania sędziów i że stanowi to obniżenie standardu ochrony prawnej z uwagi na pozbawienie przez składy kolegialne kontroli prawidłowości procesu nominacyjnego jednego z członków składu, który został powołany na

⁴⁷ T. Zembrzusi, *Przeciwdziałanie i zwalczanie epidemii...*, op. cit., s. 69.

⁴⁸ Uchwała SN z 26 maja 2022r, III CZP 82/21, www.sn.pl.

urząd sędziego w wadliwych procedurach przy udziale „neo-KRS”⁴⁹. Procedura jednakże co do zasady nie wyklucza możliwości składania zastrzeżeń przez strony odnośnie do składu sądu czy nawet wniosku o wyłączenie sędziego w przypadku uzasadnionych wątpliwości co do jego bezstronności czy niezawisłości sędziowskiej. Bez znaczenia jest więc to, czy sprawa będzie rozstrzygana w składzie jednoosobowym, czy kolegialnym⁵⁰.

Zupełnie jednak inną rzeczą jest w obecnej sytuacji realność kontroli przebiegu procesów nominacyjnych wskutek mrozących działania sędziów i profesjonalnych pełnomocników gróźb postępowań dyscyplinarnych w wypadku podjęcia próby prounijnej wykładni między innymi art. 42a p.u.s.p., zgodnie z którym w ramach działalności sądów lub organów sądów niedopuszczalne było kwestionowanie umocowania sądów i trybunałów, konstytucyjnych organów państwowych oraz organów kontroli i ochrony prawa, ani też ustalanie lub ocena przez sąd powszechny lub inny organ władzy zgodności z prawem powołania sędziego lub wynikającego z tego powołania uprawnienia do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości. Wskutek nowelizacji tego przepisu tj. art. 42a⁵¹ p.u.s.p. poprzez dodanie się § 3 dopuszczalne będzie badanie spełnienia przez sędziego wymogów niezawisłości i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu, na wniosek uprawnionego, o którym mowa w § 6, jeżeli w okolicznościach danej sprawy może to doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności, mającego wpływ na wynik sprawy z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnio-

⁴⁹ Zdaniem K. Markiewicza: „Należy zauważyć, że zabieg ten jest dodatkowo groźny z tego względu, że orzekanie przez takie osoby w sądach odwoławczych, jako ostatniej instancji – a ich głównie problem dotyczy, z uwagi na regułę kolegialności składu sądów odwoławczych – skutkować może uznaniem orzeczeń przez nie wydanych za niebyłe. Raczej do wyjątków należeć będą sytuacje, gdy osoba, która została sędzią w ramach wadliwego konkursu, dojdzie do autorefleksyjnego wniosku, że odpowiedzialność za stabilność orzecznictwa i gwarancje prawa do sądu powinny skutkować powstrzymaniem się przez nich od orzekania. Takich przypadków w orzecznictwie sądów powszechnych nie znam. Za to znane są mi przypadki, gdy sędziowie prawidłowo powołani odmawiali sprawowania wymiaru sprawiedliwości z tak wadliwie powołanymi osobami, co na ogół skutkowało podjęciem co do nich czynności dyscyplinarnych. Pamiętać w związku z tym należy, że dotychczasowa praktyka rzeczników dyscyplinarnych polegająca na wszczynaniu postępowań dyscyplinarnych za wydanie orzeczenia będzie w istotny sposób ułatwiona przy rozpoznawaniu spraw w składzie 1 sędziego”, por. K. Markiewicz, *Wpływ regulacji...*, op. cit., s. 11.

⁵⁰ Dotychczas za „działania mające istnienie stosunku służbowego sędziego, skuteczność powołania sędziego, lub umocowanie konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej”, a więc za badanie, czy ktoś jest sędzią, przewidziane były najsurowsze kary dyscyplinarne – przeniesienie takiego sędziego na inne miejsce służbowe lub złożenie sędziego z urzędu. Znane są liczne przypadki spraw sędziów, wobec których wszczęto postępowanie dyscyplinarne za podejmowanie działań mających na celu kontrolę procesów nominacyjnych, por. <https://www.hfhr.pl/etpc-skarga-sedzia-juszczyszyn/> (dostęp: 7.06.2022). Ustawa z 20.12.2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2020 r., poz. 190 ze zm.).

⁵¹ Ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2022, poz. 1259).

nego oraz charakteru sprawy. W praktyce okaże się, czy taka kontrola spełni swoje gwarancyjne funkcje i zabezpieczy prawo strony do niezależnego sądu.

9. MANKAMENTY NOWYCH REGULACJI

Jak zostało wskazane, kwestia składu jednoosobowego czy kolegiального w sądzie drugiej instancji może być zagadnieniem dyskusyjnym. W okresie jednak pandemii należy całościowo spojrzeć na funkcjonowanie wydziałów odwoławczych oraz uwzględnić problemy, z jakimi borykają się sędziowie sądów odwoławczych wskutek wprowadzenia systemu losowego przydziału spraw.

Co do zasady, podzielić należy rozwiązanie, że sprawy w sądzie drugiej instancji (bez tworzenia skomplikowanych wyjątków) rozpoznaje z mocy ustawy sędzia w składzie jednoosobowym. Pozytywnie wypada ocenić, że ustawodawca, po pierwsze, nie wprowadził katalogu spraw wyłączonych spod tej regulacji, gdyż jak zawsze przy tworzeniu wszelkich katalogów, istnieje niebezpieczeństwo pominięcia czy niewyczerpującego dookreślenia spraw podlegających rozpoznaniu w innym składzie. Po drugie, tworzenie wyjątków od reguły, jak pokazuje dotychczasowe orzecznictwo w przedmiocie art. 47 k.p.c., z zasady zawsze prowadzi do sporów interpretacyjnych.

Co więcej, o tym, czy faktycznie sprawa jest złożona i wymaga rozpoznania w składzie kolegialnym, decydują konkretne okoliczności. Nawet więc zadekretowanie jako zasady, iż sprawy uproszczone są rozstrzygane w składzie jednoosobowym, nie oznacza, że wśród tych spraw nie ma spraw niezwykle złożonych. Trudno więc tworzyć abstrakcyjne przepisy, które byłyby podstawą ustawowego katalogu spraw, dla których należałoby ustanowić skład kolegialny.

Regulacja dotycząca wyznaczania składu sądu powinna bazować nie tyle na ścisłych regułach formalnych, ile na zaufaniu do sędziów. W tym przypadku jednak w regulacji tej takiego zaufania zabrakło. O kwestii wyznaczenia składu nie decyduje bowiem sędzia referent, wylosowany do sprawy, lecz prezes sądu. Prezes sądu zaś co do zasady nie ma kompetencji procesowych w danej sprawie, lecz jest zasadniczo organem nadzoru administracyjnego. Prezes nie powinien więc podejmować czynności wchodzących w zakres sprawowania urzędu przez sędziego. Przedmiotowa regulacja więc nie budziłaby może też aż tak dużych wątpliwości, gdyby kompetencja prezesa miała *stricte* techniczny wymiar i ograniczała się jedynie do dekretacji na podstawie wiążącego wniosku sędziego.

Niestety, takich przepisów brak, a dotychczasowa wykładnia art. 47 § 4 k.p.c., jak wskazano już w orzecznictwie, prowadzi do wniosku, że kompetencja prezesa ma charakter jego suwerennej decyzji, z czym jednak trudno się zgodzić. Taka regulacja zarówno z przyczyn pragmatycznych, jak i ustrojowych jest oderwana od realiów funkcjonowania sądów oraz niekonstytucyjna. *De lege ferenda* powinien być jednak wprowadzony przepis, że prezes sądu na wiążący go wniosek sędziego referenta zarządza rozpoznanie sprawy w składzie kolegialnym, a docelowo w ogóle należy zmienić ten model odstępując od decyzji prezesa.

10. WNIOSKI DE LEGE FERENDA

Poszukując zaś rozwiązań systemowych, także po okresie już pandemii należy zastanowić się jednak nad zupełnie innymi rozwiązaniami. Warto zauważyć, że w modelu niemieckim przyjęto odmienną zasadę. To skład kolegiálny może przekazać sprawę sędziemu do rozpoznania jednoosobowo, gdy taka sprawa była już jednoosobowo rozpoznawana w pierwszej instancji oraz gdy w sprawie nie ma ani prawnych ani faktycznych trudności i gdy nie ma ona istotnego znaczenia (§ 526 ZPO). W rezultacie o składzie sądu decyduje tu nie organ administracyjnego nadzoru, lecz skład kolegiálny – sąd, który po analizie sprawy podejmuje decyzję, aby przekazać ją do rozpoznania sędziemu jednoosobowo.

Taka regulacja pozwoliłaby zachować jako zasadę kolegialność w sądach drugiej instancji oraz pozostawałaby w zgodzie z zasadą niezawisłości sędziowskiej. Miałyby również tę zaletę, że to skład kolegiálny decydowałby o przekazaniu sprawy do składu jednoosobowego. W ten sposób zapewniono by wnikliwość i gruntowność oceny sprawy. Podstawą oceny byłyby: brak problematycznych kwestii prawnych czy faktycznych oraz brak istotnego znaczenia danej sprawy, a więc ustawowe przesłanki, a nie dowolna ocena sądu.

Obecna regulacja związana z zarządzeniem przez prezesa wyznaczenia składu kolegiálnego ma jeszcze jeden mankament. Zostało już wskazane, że regulacja art. 47 § 4 k.p.c. miała nikłe praktyczne zastosowanie. Wynikało to zarówno z powierzenia kompetencji w tym zakresie prezesowi sądu, jak i z rygorystycznie wąsko ujętych przesłanek dla wyznaczenia składu kolegiálnego. Przepis wymaga bowiem nie tylko występowania zawichości sprawy, co – szczególnej zawichości. Tymczasem w sądach zazwyczaj dominują sprawy skomplikowane – nie oznacza to zawsze, że występuje tu tak zwana kwalifikowana zawichość. Sprawy zaś precedensowe należą już w zupełności do wyjątków. Trzeba więc prognozować, że wprowadzenie tak rygorystycznych przesłanek dla oznaczenia składu kolegiálnego sprawi, że w sądach drugiej instancji nie będą już w praktyce się zdarzać składy kolegialne.

11. SKUTKI NARUSZENIA PRZEPISÓW DOTYCZĄCYCH SKŁADU

Z uwagi na fakt, że przepisy dotyczące zarówno przydziału spraw, właściwości sądu, jak i składu mają gwarancyjne znaczenie, ustawodawca bardzo rygorystycznie uregulował skutki naruszenia przepisów dotyczących składu. Skutkiem naruszenia przepisów dotyczących składu orzekającego jest nieważność postępowania, która zachodzi w każdym przypadku, gdy skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa⁵². Rozpoznanie sprawy przez sąd pierwszej instancji w składzie jednego sędziego i dwóch ławników, jeżeli przesłankę rozstrzygnięcia stanowi

⁵² Zob. uchw. SN z 18.12.1968 r., III CZP 119/68, OSNPG 1969, nr 4, poz. 23 i post. SN z 9.06.2009 r., II PZP 5/09, Legalis.

stwierdzenie, że strony łączyła umowa cywilnoprawna, prowadzi do nieważności postępowania⁵³.

W doktrynie wskazuje się, że znaczenie składu orzekającego sądu dla prawidłowości całego postępowania ma na celu nie tylko uniknięcie dowolności. Zapewnia rozpoznanie jej wszystkich spraw cywilnych przez sądy w takich składach, jakie dla danego rodzaju spraw przewidziane są przez obowiązujące przepisy prawne⁵⁴.

W orzecznictwie wywodzi się, że nie ma składu lepszego czy gorszego, jest tylko skład zgodny lub sprzeczny z przepisami prawa⁵⁵. Niewątpliwie taka rygorystyczna wykładnia tych przepisów ma również znaczenie gwarancyjne, gdyż nie pozwala na sankcjonowanie jakichkolwiek manipulacji składem. Z chwilą wprowadzenia składów jednoosobowych na pewno proces orzekania ulegnie znaczącemu uproszczeniu i nie będzie zachodziła potrzeba niekiedy rozstrzygania skomplikowanych sporów co do składu sądu. Niemniej w tej sytuacji szczególnego znaczenia nabiera instytucja zarządzenia prezesa dotycząca wyznaczenia składu. Dlatego nie ulega wątpliwości, że choćby kwestia związana z możliwością uchylecia zarządzenia przez prezesa sądu wymaga skonfrontowania z zasadą niezawisłości sędziowskiej. To zaś prowadzi do wniosku, że prezes sądu nie może ingerować w toczącą się sprawę, i tym bardziej nie powinien zmieniać zarządzenia dotyczącego składu sądu. Należy opowiedzieć się przeciwko takiej wykładni, albowiem sędziowie zgodnie z art. 178 ust. 1 Konstytucji są w sprawowaniu swojego urzędu niezawisli i podlegają tylko Konstytucji i ustawom.

12. WNIOSKI

Skład sądu w postępowaniu cywilnym ma fundamentalne znaczenie procesowe oraz ustrojowe. Prawo do rozpatrzenia sprawy przed właściwym i niezawisłym sądem jest gwarancją rzetelnego procesu. Wieloletnią tradycją w sądach drugiej instancji było dotychczas kolegiałne orzekanie.

Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego wprowadzoną Ustawą z dnia 28 maja 2021 r. zmienia te zasady, określając skład sądu jako jednoosobowy nie tylko w sądzie pierwszej, ale i drugiej instancji. Nowe rozwiązania budzą liczne kontrowersje i można postawić tezę, że w wielu aspektach ingerują w niezawisłość sędziowską. Odwracając zasadę składów kolegiałnych na rzecz jednoosobowych, po pierwsze, nie zapewniono wystarczających gwarancji kontynuacji tak zwanych starych spraw w już ukształtowanym kolegiałnym składzie, co narusza zasadę niezmienności składów sądu. Po drugie, powierzając prezesowi sądu decydowanie o składzie sądu, nie zapewniono wystarczających gwarancji poszanowania niezawisłości sędziowskiej. Sprzeciw budzi decydowanie przez prezesa

⁵³ Wyrok SN z 25.11.2004 r., I PK 42/04, OSNAPiUS 2005, nr 14, poz. 209.

⁵⁴ T. Żyżnowski, *Kodeks postępowania...*, op. cit., s. 274; T. Zembruski, *Nieważność postępowania w procesie cywilnym*, Warszawa 2017, s. 232 i n.

⁵⁵ Uzasadnienie orzeczenia SN z 28.03.1957 r., I CR 605/56, Np. 1958, nr 5, s. 115, uchw. SN z 18.12.1968 r., III CZP 119/68, OSNPG 1969, nr 4, poz. 23.

sądu o tym, czy zachodzi potrzeba wyznaczenia składu z uwagi na szczególną zawikłość lub precedensowy charakter sprawy. Nie jest rzeczą prezesa ocenianie charakteru sprawy, którą rozstrzyga przecież sędzia. Kwalifikowane przesłanki zaś do ustanowienia składu kolegiального sprawiają, że przedmiotowa regulacja będzie niezwykle rzadko stosowana i może ingerować w delikatną materię objętą niezawisłością sędziowską.

Nie sposób też zaaprobować poglądu o dopuszczalności uchylenia zarządzenia przez prezesa sądu, albowiem taka regulacja wymaga skonfrontowania z zasadą niezawisłości sędziowskiej. Jest więc oczywiste, że prezes sądu nie może ingerować w toczącą się sprawę i zmieniać zarządzeń dotyczących składu sądu. Tym bardziej że przepisy dotyczące składu mają doniosłe znaczenie procesowe, a skutkiem ich naruszenia może być nawet nieważność postępowania. Nade wszystko takie rozwiązanie godzi w gwarancje konstytucyjne prawa do ustawowego sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji).

De lege ferenda należy postulować zmianę art. 15 z z s¹ ust. 1 pkt Ustawy z 2 marca 2020 r., aby zasadą w postępowaniu odwoławczym było rozstrzygnięcie spraw w składzie kolegialnym. Skład kolegialny może przekazać sprawę sędziemu do rozpoznania jednoosobowo, gdy taka sprawa była już jednoosobowo rozpoznawana w pierwszej instancji oraz gdy w sprawie nie ma ani prawnych ani faktycznych problemów oraz gdy nie ma ona istotnego znaczenia. Warunki powinna określać ustawa, byłoby to więc dopuszczalne, gdyby sprawa nie była skomplikowana pod względem faktycznym i prawnym oraz nie miała istotnego znaczenia. W ten sposób przywrócona byłaby istotna wartość, jaką jest bez wątpienia skład kolegialny przed sądem drugiej instancji.

BIBLIOGRAFIA:

- Artymiak G., *Pojęcie, zakres, definicja zasady kolegialności w znaczeniu opisowym*, w: P. Wiliński (red.), *Zasady procesu karnego. System Prawa Karnego Procesowego*, t. III, cz. 2, Warszawa 2014.
- Cieślak S., *Założenia aksjologiczne postępowania cywilnego – propozycja sformułowania kryteriów aksjologicznej oceny regulacji procesowej*, w: *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, Jurysprudencja nr 14, red. S. Cieślak, Łódź 2021.
- Defecińska K., *Skład sądu w cywilnym postępowaniu rozpoznawczym*, „Przegląd Sądowy” 1993, nr 6.
- Harla A., *Charakter precedensowy sprawy cywilnej w rozumieniu k.p.c. – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Przegląd Sądowy” 2001, nr 4.
- Jędrzejewska M., Gudowski J., *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2012.
- Jodłowski J., Resich Z., Lapiere J., Misiuk-Jodłowska T., Weitz K., *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2009.
- Koniuszewski S., *Przewodniczący wydziału a przewodniczący rozprawy*, „Głos Sądownictwa” 1937, nr 7–8.
- Łazarska A., w: *Kodeks postępowania cywilnego, t. I Komentarz*, red. T. Szanciło, Warszawa 2019.
- Łazarska A., *Niezawisłość sędziowska i jej gwarancje w procesie cywilnym*, Warszawa 2018.
- Łazarska A., *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012.

- Łazarska A., *System losowego przydziału spraw w praktyce sądowej*, Lex 2019.
- Markiewicz K., *Wpływ regulacji „covidowych” na zasadę niezmienności (stabilności) oraz kolegialność składów sądów odwoławczych*, „Polski Proces Cywilny” 2022, nr 1.
- May J., *Skład sądu w postępowaniu cywilnym, postępowaniu cywilnym*, w: K. Lubiński (red.), *Studia z prawa publicznego*, Toruń 2001.
- Olaś A., *Kolegialność a jednoosobowość – skład sądu I instancji w procesie cywilnym: doświadczenia i perspektywy*, „Polski Proces Cywilny” 2020, nr 3.
- Piotrowski R., *Sędziowie a władza wykonawcza*, „Studia Iuridica” 2008, r. XLVIII.
- Piotrowski R., *Status ustrojowy sędziego a zakres i charakter zarządzeń nadzorczych*, w: *Pozycja ustrojowa sędziego*, red. R. Piotrowski, Warszawa 2015.
- Piotrowski R. (red.), *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2021.
- Pytlewska M., *System Losowego Przydziału Spraw jako gwarancja bezstronnego prawa do sądu w kontekście Unii Europejskiej*, „Prawo w Działaniu” 2019, nr 40.
- Rosenberg L., Schwab K.H., Gottwald P., *Zivilprozessrecht*, München 2010.
- Rygiel P., *Losowy przydział spraw cywilnych w sądzie drugiej instancji*, „Przegląd Sądowy” 2019, nr 2.
- Sanetra W., *Sąd właściwy w rozumieniu Konstytucji RP*, „Przegląd Sądowy” 2011, nr 9.
- Waligórski M., *Polskie prawo procesowe cywilne*, Warszawa 1947.
- Waśkowski E., *Podręcznik procesu cywilnego*, Wilno 1932.
- Waśkowski E., *Zasady procesu cywilnego*, „Rocznik Prawniczy Wileński” 1930.
- Wengerek E., *Zasada kolegialności w postępowaniu cywilnym*, „Państwo i Prawo” 1959, nr 3.
- Zembrzuski T., *Nieważność postępowania w procesie cywilnym*, Warszawa 2017.
- Zembrzuski T., *Przeciwdziałanie i zwalczanie epidemii COVID-19 w postępowaniu cywilnym, czyli pożegnanie z kolegialnością orzekania*, „Polski Proces Cywilny” 2022, nr 1.
- Żyżnowski T., *Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz t. I, art. 1–366*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021.

SKŁAD SĄDU DRUGIEJ INSTANCJI W POSTĘPOWANIU CYWILNYM

Streszczenie

Celem artykułu jest omówienie skutków nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego, wprowadzonych Ustawą z dnia 28 maja 2021 r. w zakresie zmiany składu sądu w postępowaniu apelacyjnym. Nowe rozwiązania budzą liczne kontrowersje i w wielu aspektach ingerują w niezawisłość sędziowską. Po pierwsze, odwracając zasadę składów kolegialnych na rzecz jednoosobowych, nie zapewniono wystarczających gwarancji kontynuacji tak zwanych starych spraw w niezmienionym składzie, co może naruszać zasadę niezmienności składów. Po drugie, powierzając wyłącznie czynnikowi administracyjnemu prezesowi sądu decydowanie o składzie sądu, nie zapewniono wystarczających gwarancji poszanowania niezawisłości sędziowskiej. Sprzeciw budzi decydowanie przez prezesa sądu o tym, czy zachodzi potrzeba wyznaczenia składu z uwagi na szczególną zawilgość lub precedensowy charakter sprawy. Nie jest rzeczą prezesa ocenianie charakteru sprawy, którą rozstrzyga sędzia. Kwalifikowane przesłanki zaś do ustanowienia składu kolegialnego sprawia, że przedmiotowa regulacja będzie niezwykle rzadko stosowana.

Słowa kluczowe: skład sądu, skład jednoosobowy, skład kolegialny, niezawisłość sędziowska, zarządzenie prezesa, niezmienność składu, nieważność postępowania

SECOND INSTANCE COURT'S BENCH COMPOSITION IN CIVIL PROCEEDINGS

Summary

The aim of the article is to discuss the effects of the amendment to the Code of Civil Procedure introduced by the Act of May 28, 2021. in the scope of changing the bench composition of the court in appeal proceedings.

The new solutions are controversial and in some respects interfere with the independence of judges. By reversing the principle of collegial composition in favor of one-person composition, there were insufficient guarantees for the continuation of the so-called unchanged composition of old cases, which may violate the principle of unchanged composition. Second, by entrusting only the administrative factor to the president of the court, deciding on the composition of the court did not provide sufficient guarantees for the respect of judicial independence.

Keywords: bench composition, one-person composition, collective composition, judicial independence, order of the president, invalidity of the composition, validity of the proceedings

Cytuj jako: Łazarska A., *Skład sądu drugiej instancji w postępowaniu cywilnym*, „Ius Novum” 2022 (16) nr 2, s. 130–151. DOI: 10.26399/iusnovum.v16.2.2022.17/a.lazarska

Cite as: Łazarska A. (2022) ‘Second instance court’s bench composition in civil proceedings’, *Ius Novum* (Vol. 16) 2, 130–151. DOI: 10.26399/iusnovum.v16.2.2022.17/a.lazarska